

Awizy rożne Wárszawskie, Lwowskie, Litewskie, &c.
z Kráková 14. Martij 1699.

W Warßawie, ieſcze 22. przefleſtego, odpráwiła ſię ſolennitas Gratiarum Actionis, Naivyzjemu Bogu w Kościele S. Iana, zā pozytecznie concludowany Pokoy z Porta Ottománska, curā, ſolitudine, & Operę I. W. I. M. P. Woiewody Poznańskiego, iako Poſta Wielkiego y Plenipotencyáryuſſa Korony Polſkiey, poniewaž wracająſi tak obſtue Kráie, Podola Vkrainy Sc. oſoblivię Kamiencā, Fortalitij Antenuralis totius Christianitatis z dawnymi Granicami, co rzeez w podziwieniu wielka, bo Turcy według Wiary swoiej Máchometánskiey, nie zwykli Fortec oddawać przez Accord, oſoblivie tam, gdzie Meczet zasadźili? ſprawiła to iednak wielka roſtropnoſć Wielkiego Poſta, że ſua Activitate & ſuavi tractatu, wymogł to na Komiffarzach tey Porhy, co ſuo loco poleżyto ſię, y wyraźily Punkta y Artykuły teſt Traktatu in ſcorſivo folio, godne rzeczy do czytania y wiedzenia. Ná tym nabeženſtwie, celebromat ſolenniter Xiażę I. M. Kárdynal Prymás Regni, māiac miejſce ſwoje ex eppofito Naiáſnieyſego Krola I. M. na Graduſie iednym podnieſione, w tyle áxamitem obite purpuronym, pierwſy raz in confpectu felicitē Regnantis tā Cardinalitia uti Archiepiscopalis Primalis odpráwiła ſię devotia. Po Mſy Świętey, ſpiewano ſolenne Te Deum Laudamus, in frequenia & affiſtentia totius Cleri, Idſnie Wielmožni Ich MM. Káno- wie Senatorowie y Vrzédnicy Koronne, z wielka comitywa y affiſtentia, przyprawidźili Maieſtat Krola I. M. przed Wielki Ottarz na Tiron Krolewski. Sam Xiażę I. M. Kárdynal Prymás, zaczynał Te Deum Laudamus, y záraz z Dział Pulkartáno- wych burzaco uderzono po trzykroć rázy. Tegoż dnia po Operach y Komediyach dáną kolácy bogátę u Krola I. M. przy ſiedmi ſtolach okragłych, u Ktorych kompanie z ſobą trzymiące zasiadali, kedy tež ſuo loco byli Naiáſnieyſi Krolewiczowie Ich Mość u ſlotu Krolewskiego, y ſkończyły ſię dni Káruławalu przy weſoley

węsley conversacyey y wßelakich muzykach wysmienitych. Ocząsie Seymu decyzja stanęła, y po ciągniony ad 16. Iunij, aby nie było przeszkody Nabożeństwu Hebdomadæ Sanctæ, y Świętym Paschalnym, Seymki przypadły będą 5. Maij, iezeli iessze się to nie odmieni.

Wotewodztwo Kalißkie, post pię Detuncum, cessit laśnie Wielmożnemu I. M. Pánu Lipskiemu, Káſtellanowi Sieradzkiemu, a teraznie ſemu Márſalkowi, Trybunatu Wielkiego Koronnego. Káſtellania zás Sieradzka, y z drugimi Vákansami, iezoze były in deliberatione.

Za przyjazdem Wielmożnego I. M. Pána Regenta Koronnego, Starosty Ziemia Nuskiej do Warszawy w przeszłych dniach, patuit, że nie wszyskie to były prawdziwe lisy, ale apocriphae literæ, zmyślone, naby pod tytułem I. M. wydane, lubo w prawdzie były drugie iego własne essentiales, do niektórych Ich Mościów Dworskich, in materia exorbitancyi Zolnierow Horwátow pisane, ktorzy w ciągnieniu náprezkrzyli się Dobrom roznym, y teraz sa skarani ex Mandato Sac: Reg: Majestatis y wßelaka nagrodą będąc w względem skod poczynionych, prysurowej sprawiedliwości. W tych dniach też stanął Dekret surowy in justo iudicio, laśnie Wielmożnego I. M. Pána Márſalka Wielkiego Koronnego przecinko jednemu złoczyńcy, który będąc alterius Religionis, ważył się Obrázowi Naszwiętsey Panny Mdryey Matki Bożej czynić zelźwość, y ięzyk mu tym wylęcz mda, y rękę ućinac. Goniue się też I. K. M. w tych dniach w drogę Pruska.

O Moskiewskich buntach teraz ućichło, owszem zapewne twierdza, że Mažeppę Zaporowskiego Hetmána udárowanego dimisit ze Stolicy Cár I. M. Moskiewski, y Pulkownika Kijowskiego, którzy nazad do domów swoich powrócili.

Przy wesołsćich przeszłych zapustnych, wiele się naśniesły Krol I. M. musiał turbować, z niepojętej nowiny y relacji o Nieprzyjacielu w Ruskich Krainach, kiedy Káſti Giercy Sub-

tan w kilkudziesiąt tysięcy Ordy Budziackiey od Sniatynā ná Tat-
mácz, nimo Stanisławow idac, po ná d Niestrem, gdy nikedy nie
mogl náčeśniew Dniestr unáte stronę przechodźić, ciągnal tamt. a stro-
na Ni: przyjaciel, y stanawsy Kossem die 17. iestce przeszlego zá-
Srijsiem, zaraz porozbiegał się w Czambut, y tam, y sim, y ná-
padły na mityscia niby bezpieczne, Obwiatelow securē siedza-
lyc, ani się też Nieprzyjacieli niespodziewajacych, ludzi pozabie-
rali, cokolwiek w niewola z dostatkami y sprzętami, ponieważ w
tamtym Kraju, práwie od wzięcia Kamiencia, nigdy nie postał
Nieprzyjaciel obfitym we wszysko, nawet w gorach y w lissich,
uchodzących ludzi ścigając y biorac, Wsi koło Kitussá, Droho-
bycz tam zá Samborem popalili, y nárobivsy tego lichā, záraz
się obrociли. A láśnie Wielmožny I. M. Pan Potocki, Stražnik
Wielki Koronny, zebrawsy co przedzej ile možna byto, ná Pográ-
niczu ludzi, y złaczysy się z I. M. Pánem Zachorowskim, od-
waga wielka y pilnoſćia od samego Pográniczā, poſtępując zá Nie-
przyjacielem, gdy się Koß do powrotu ruszył TátarSKI, ordynował
I. M. Páná Zachorowskiego w kilkuſet koni, y z láski Bożey poſtu-
żylo mu ſczęſcie, bo nápadły na jednę wielką Pártia Ordz znacznie
ja gromit, y śita nabit, wziawsy żywcem kilkudziesiąt, y plnu-
znaczna częſć z niewoli oſwobodził, y odbił zdobyczy nie mało.
Potym powracał Sultan nimo Zydaczow, Zurawno nad Niestrem,
a między Zurowem, a Buchaczowcami nálizsy dobra prepriwę
Dniestr przeszedł był, y znoru ná tey stronie Czambuty ku Ro-
bátniu był puſtit, ale tam nie wielkie ſkody uczynił, iednakże
irwoge w okolicy Lwowá sprawił, dla tony od ogniom. Inte im
z Armat dano ognia ná basto, dla ludzi, aby się retyrowali do
bezpiecznych miejſc. Ordynował był zámczaſu láſnit Wielmožny
I. M. Pan Kastellan Krakowski, Hetman Wielki Koronny, pod
Komenda I. M. Pána Cińskiego Regimentarzā, który chodźić
na Podiard żarliwie, y przystomu w drugiej stronie z láski Bożey
ſczęſliwie Nieprzyjacielskie gromić Pártbye, o czym dálſey ſpo-
dziewamy

Dziwomy się reldcyey. I. M. Pan Strażnik Wielki Koronny przy-
stat też do Iaśnie Wielmożnego I. M. Pana Kastellana Krakow-
skiego, Hetmána Wielkiego Koronnego, kilkunastu żywem ięzy-
kow, którzy informowani, że Nieprzyjaciel z mala korzyścią wra-
cał się ku Kamiencowi, y potym poźniej se listy, przyniosły certitu-
dinem, że Nieprzyjaciel za Maryampolem nocował 23. Februarij.

A I. M. Pan Strażnik Wielki Koronny, też non parcendo zdro-
wiu, przy wielkich niewerzach, sedt ku Sniitynu Nieprzyacie-
la obserwować y gromić, ktemu Pánie Boze dopomoż y szczęść,
aby mogł z taški Bożey ostatek dusz Chrześcianiškich, w niewoli za-
branych uwolnić, y zemścić się krzywdy na Pogánstwu, które do-
wiedziałysy się o závártym Pokoju z Porthą, a iessze nie ex-
pirowanym czadie Woyny, pozwolił sobie do gráffowania, usq; ad
25. przesztego, ná co się dawno gotowali, iak tež teraz iuż zisiedl
ich Emir od Porthy, aby wšelkich poprzestili hostilitates, y pu-
blikowany Pokój, który przedtem nie był iessze ogłoszony u nich.
Y to confirmatur, že tak tá Ordá Dniestr przechodzta. Jescz
Choragi Włoskich uderzyli na odwod, y utracili coś Nieprzyja-
cielu, lubo in arduo conflietu będąc, miało się dwoje Towarzystwa
dostać Nasiego w niewoli, co iżeli tak jest, przysta nas lepiej
nauczy Poczt.

Z Rz mu, expedycja na Sacré Biskupstwá Chełmskie-
go, I. M. Xiędu Wýzyckiemu, Sekretarzowi Koronnemu przysta,
a tak Sekretarstwo Koronne od Naiśniejszego Króla I. M.
conferowane iest, Illustriſſimo & Reverendilſimo
Canonico Cathedrāli Cracoviensi Bokom,
Referendario S. Sedis Apostolicæ.